

---

# [Od Redakcji]

---

Prace Polonistyczne Studies in Polish Literature 43, 5-7

---

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

\*  
\*       \*  
\*

W 1937 r. ukazała się I seria „Prac Polonistycznych”. Pięćdziesięcioletni okres istnienia stawia je w rzędzie zasłużonych i najdłużej ukazujących się czasopism. Z tej okazji warto i należy przypomnieć parę faktów z jego historii, a także pochylić głowę w ukłonie i podzięce przed osobami, które je do życia powołały i przez pół wieku prowadziły dla dobra łódzkiego środowiska polonistycznego i nauki polskiej.

Powstanie „Prac Polonistycznych” wiązało się z działalnością Koła Polonistów, niestatutowego związku polonistów łódzkich, przekształconego w 1937 r. w Oddział Łódzki Towarzystwa Polonistów R. P. Ambicją Koła była integracja humanistycznego środowiska Łodzi w celu stworzenia tu mocnego ośrodka naukowego. Także działalność popularyzująca, głównie wśród nauczycieli polonistów, najnowsze osiągnięcia badań historycznoliterackich i – dzięki zainteresowaniom Stefani Skwarczyńskiej – teoretycznoliterackich.

O założeniach programowych periodyku tak pisała jego pierwsza redaktorka: „Ideowo – naukowa koncepcja pierwszego tomu «Prac Polonistycznych» mieściła się bez reszty w programie działań, które miały nadać Kołu Polonistów, potem Oddziałowi Łódzkiemu Towarzystwa Polonistów R. P., oblicze znaczącego w skali ogólnopolskiej ośrodka naukowego. A więc silnie miała być wyeksponowana łódzkość „Prac Polonistycznych”; istotnie: były one organem instytucji łódzkiej, oparły się finansowo o dotację miasta Łodzi, w Łodzi znajdowała się ich drukarnia; a zatem i «od wewnątrz» ten pierwszy o charakterze manifestacyjnym tom powinien był mieć wszechstronnie charakter regionalny; toteż tematyka jego miała być wyłącznie regionalna, a autorzy, podobnie jak członkowie redakcji, mieli wyłącznie rekrutować się z łodzian. Oczywiście i tutaj, w tym sztandarowym regionalizmie, było coś z tego, co zarazem warunkowało jego własną tu obecność: chęć wykazania, iż nie oznacza on prowincjonalizmu, lecz stanowi jeden z wielu elementów ogólnopolskiej kultury\*.

Intencje przyświecające Oddziałowi Łódzkiemu Towarzystwa Polonistów R. P. znalazły wyraz w koncepcji redakcyjnej „Prac Polonistycznych”, odzwierciedlając się zarówno w treściach jak i kompozycyjnym schemacie pierwszych serii periodyku. Artykuły i materiały grupowano wówczas w trzech działach: pierwszym – naukowym, drugim – artykułów dydaktycznych i trzecim – sprawozdawczo-kronikarskim. Godny podkreślenia jest fakt, że „Prace Polonistyczne” w swej części naukowej – inaczej niż to

---

\* Stefania Skwarczyńska, *W orbicie literatury, teatru, kultury naukowej*, Warszawa 1985, s. 234 – 235.

bywało w innych czasopismach – na równych prawach z artykułami i rozprawami traktowały materiały i prace materiałowe. Tę właściwość zachowały przez cały czas swego istnienia.

Założenia programowe realizowane w I serii „Prac Polonistycznych” ewoluowały, w naturalny sposób zmieniając się wraz z czasem i okolicznościami. Wznowione po przerwie wojennej „Prace” zagubiły swój dydaktyczny charakter i stały się pismem w pełni naukowym. Oderwały się od autorskiego udziału nauczycieli polonistów, rekrutując swych autorów głównie ze środowiska uniwersyteckiego. Zachowały jednak łódzki charakter prezentując prace, które powstawały pod piórem łódzkich badaczy, choć i ten „regionalizm” nie był ortodoksyjny. Na swych łamach gościły bowiem literaturoznawców z całego kraju, a okazjonalnie również gości zagranicznych. Prezentowana w piśmie tematyka obejmowała cały obszar historii literatury polskiej, zagadnienia teoretyczno-literackie i we wczesnym okresie problemy językoznawstwa.

Przeobrażeniom programowym towarzyszyły zmiany opiekunów i nencenasów, choć nie zawsze istniała prosta zależność między tymi faktami. Do wybuchu wojny, która na sześć lat przerwała żywot rocznika, patronował „Pracom Polonistycznym” Oddział Łódzki Towarzystwa Polonistów R. P. Po reaktywowaniu periodyku w 1946 r. był on do 1953 r. wydawnictwem Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza. Dwóm seriom XII i XIII, które ukazały się w 1955 i 1957 r. patronował Uniwersytet Łódzki. Wreszcie od 1958 r. pieczę nad „Pracami” sprawuje Łódzkie Towarzystwo Naukowe. O ich byt wydawniczy od 1950 r. troszczy się Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, a od 1981 r. jego Oddział w Łodzi.

W półwiecznych dziejach pisma nie brakowało trudności i kłopotów. Bywały chwile zagrożień, w których ważyły się jego losy. Dzięki jednak energii i wytrwałości redaktorów oraz życzliwości osób i instytucji rozumiejących potrzebę istnienia rocznika, „Prace Polonistyczne” przebrnęły meandry niebezpieczeństw i stale ugruntowywały swoją pozycję, służąc jednocześnie polonistom łódzkim i polonistyce krajowej.

W ciągu pięćdziesięciu lat na łamach „Prac Polonistycznych” publikowało swoje prace blisko dwustu sześćdziesięciu autorów. Wśród nich były autorytety o uznanej sławie oraz debiutanci. „Prace Polonistyczne” zawsze starały się dawać szanse debiutu naukowego i wspierać młodzież polonistyczną. Wielu autorów, którzy w „Pracach” rozpoczynali swą drogę naukową, znalazło się później w gronie uznanych i cenionych badaczy. Tym większa to satysfakcja dla pisma i zespołów redakcyjnych.

W skład pierwszego Komitetu Redakcyjnego „Prac Polonistycznych” w 1936 r. powołani zostali Stefania Skwarczyńska – redaktor naczelny, Tadeusz Czapczyński, Wilhelm Fallek, Jan Zygmunt Jakubowski, Ludwik Stolarzewicz i Wanda Wrzesińska. W 1937 r. Komitet Redakcyjny dla większej operatywności zredukowany został do trzech osób: Stefanii Skwarczyńskiej, Tadeusza Czapczyńskiego, Jana Zygmunta Jakubowskiego, a w 1938 r. miejsce T. Czapczyńskiego zajęła Mieczysława Romankówna. Po przerwie wojennej Komitet Redakcyjny stanowili: Stefania Skwarczyńska – redaktor naczelny, Aniela Kowalska, Jan Trzynałowski. W takim składzie Redakcja pracowała do 1953 r. (seria XI) włącznie. W kolejnych dwóch seriach XII (1955 r.) i XIII (1957 r.) redaktorem naczelnym był Stefan Hrabec. W 1958 r. odeszła z Redakcji „Prac Polonistycznych” Stefania Skwarczyńska w związku z podjęciem obowiązków redaktora naczelnego nowego pisma „Zagadnienia Rodzajów Literackich”. Przez dwa lata redaktorem

---

naczelnym był Zdzisław Skwarczyński, a od 1960 r. do 1969 r. (seria XVI–XXV) Jan Durr-Durski, poczem od 1970 r. (seria XXVI) do chwili obecnej ponownie Zdzisław Skwarczyński. Do 1960 r. w składzie redakcji pozostawał Jan Trzynadłowski, a nieprzerwanie od 1946 r. do teraz – Aniela Kowalska.

Nie sposób w krótkim słowie wstępnym przedstawić wszystkich, którzy w ciągu lat pięćdziesięciu uczestniczyli w pracach redakcyjnych. Wszystkim im należą się słowa najwyższej podzięk. Szczególnie jednak wysoko ocenić należy trud wieloletnich redaktorów naczelnych pisma prof. dr Stefani Skwarczyńskiej jednej z inicjatorów i założycieli rocznika, nieżyjącego już prof. dr. Jana Durr-Durskiego, prof. dr. Zdzisława Skwarczyńskiego kierującego „Pracami” do dziś oraz ich najwytrwalszych współpracowników prof. dr Anieli Kowalskiej i prof. dr. Jana Trzynadłowskiego.

Wkraczając w nowe półwiecze „Prace Polonistyczne” mają zamiar kontynuować naczelnie swe założenia, nawiązując do najwartościowszych elementów ich tradycji.

Redakcja, dziękując wszystkim za dotychczasową współpracę, życzy pismu dalszych pięćdziesięciu lat a współpracownikom i czytelnikom satysfakcji autorskiej i lekturowej.

*Komitet Redakcyjny*